

Sygn. akt V ACz 355/20

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Paulina Asłanowicz

Sędziowie: SA Marta Szerel

SO (del.) Joanna Piwowarun – Kołakowska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2020 r. w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku D. K.

z udziałem P. I. Sekretarza Miasta M.

o wydanie orzeczenia w trybie ustawy o referendum lokalnym

na skutek zażalenia D. K.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 maja 2020 r., sygn. akt IV Ns 59/20

postanawia:

I. zmienić częściowo zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1) zakazać P. I. publikowania materiałów zawierających nieprawdziwe informacje, jakoby gmina M. ponosiła wszystkie koszty organizacji referendum w sprawie odwołania burmistrza przed upływem kadencji;

2) nakazać P. I. dokonanie na jego koszt sprostowania nieprawdziwej informacji zawartej w publicznej wypowiedzi uczestnika poprzez opublikowanie na antenie radia (...) sprostowania o treści:

„P. I., sekretarz Miasta M., oświadcza, iż w wypowiedzi w dniu 5 maja 2020 r. opublikowanej na antenie radia (...) podał nieprawdziwe informacje, jakoby referendum w sprawie odwołania burmistrza miasta M. było całkowicie finansowane z budżetu miasta M. oraz, że wszystkie koszty tego referendum będą przerzucone na samorząd”

oraz zamieszczenie nagrania audycji ze sprostowaniem o powyższej treści na stronie urzędu miasta M. pod adresem (...) (...) i utrzymywanie jej na tej stronie do dnia 15 czerwca 2020 r.;

II. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

Joanna Piwowarun – Kołakowska Paulina Asłanowicz Marta Szerel

Sygn. akt V ACz 355/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Warszawie na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 oraz art. 40 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – o referendum lokalnym oddalił wniosek powoda o nakazanie sprostowania informacji i jednocześnie zakazanie publikacji materiałów zawierających informacje, a także nakazanie uczestnikowi wpłacenia na wskazany cel charytatywny kwoty 2.000 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że w ramach kosztów przeprowadzenia referendum nie mieszczą się wydatki i koszty, jakie ponosi inicjator referendum. W szczególności nie są nimi koszty, które równają się wydatkom, jakie podmiot ten ponosi w związku z podaniem do publicznej wiadomości mieszkańców informacji co stanowi przedmiot zamierzonego referendum (art. 13 ustawy – o referendum lokalnym). Redakcja tego przepisu wskazuje również, że są to koszty, jakie ponosi on w związku z przekazaniem informacji o zamierzonym referendum, a więc chodzi o czas, który nie łączy się jeszcze z jego właściwą organizacją i dalszym przebiegiem. Sąd Okręgowy uznał, że wypowiedź uczestnika P. I. o tej treści, jakiej udzielił w ramach audycji lokalnego radia, jest niczym innym jak przekazem o obowiązującej regulacji prawnej, która ma odzwierciedlenie w przytoczonych rozwiązaniach ustawy z dnia 15 września 2000 r. – o referendum lokalnym. Jest zatem wypowiedzią prawdziwą i do tego legalnie przedstawioną, skoro nic nie wskazuje, aby zapadła w ramach kampanii referendalnej prowadzonej przez podmiot, w imieniu którego występował.

W zażaleniu na powyższe rozstrzygnięcie wnioskodawca D. K. zaskarżył je w całości, zarzucając naruszenie art. 40 ustawy o referendum lokalnym poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, pominięcie treści ust. 4 tego artykułu i w konsekwencji uznanie, że koszty referendum lokalnego w sprawie odwołania organu przed upływem kadencji w całości ponoszone są przez jednostkę samorządu terytorialnego; art 233 k.p.c. poprzez błędy w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, mające wpływ na wynik sprawy, w szczególności polegające na przyjęciu, że wypowiedzi uczestnika nie zostały ogłoszone w ramach kampanii referendalnej i nie były formą agitacji referendalnej.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez:

1) zakazanie publikowania materiałów zawierających nieprawdziwe informacje, jakoby gmina M. ponosiła wszystkie koszty organizacji referendum w sprawie odwołania burmistrza przed upływem kadencji;

2) nakazanie uczestnikowi dokonania na jego koszt sprostowania nieprawdziwej informacji zawartej w publicznej wypowiedzi uczestnika poprzez:

a) opublikowanie na antenie radia (...) sprostowania o treści: „P. I., sekretarz Miasta M., oświadcza, iż w wypowiedzi w dniu 5 maja 2020 r. opublikowanej na antenie radia (...) podał nieprawdziwe informacje, jakoby referendum w sprawie odwołania burmistrza miasta M. było całkowicie finansowane z budżetu miasta M. oraz, że wszystkie koszty tego referendum będą przerzucone na samorząd”;

b) zamieszczenie nagrania audycji ze sprostowaniem o treści wskazanej w punkcie a) na stronie urzędu miasta M. pod adresem (...) i utrzymywania jej na stronie do dnia 15 czerwca 2020 r.;

c) zamieszczenie sprostowania pisemnego o wskazanej wyżej treści na stronie urzędu miasta M. pod adresem (...) aktualności, jako pierwszej wiadomości i utrzymywania jej na stronie do 15 czerwca 2020 r.;

3) nakazanie uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty 2.000 zł na rzecz instytucji charytatywnej;

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Należy zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Okręgowy całkowicie pominął kluczowy dla rozstrzygnięcia sprawy przepis art. 40 ust. 4 ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym, który jest przepisem szczególnym w stosunku do ustanowionej w ust. 1 generalnej zasady ponoszenia kosztów referendum lokalnego przez jednostkę samorządu terytorialnego. Zgodnie bowiem z art. 40 ust. 4 powołanej ustawy wydatki komisarza wyborczego związane z organizacją i przeprowadzeniem referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego przed upływem kadencji pokrywane są z budżetu państwa, z części dotyczącej Krajowego Biura Wyborczego. Jest to przepis wyjątkowy, regulujący odmiennie pokrywanie wydatków związanych z organizacją i przeprowadzaniem referendum lokalnego w sprawie odwołania organu samorządowego przed upływem kadencji.

Szczególne wyróżnienie referendum odwoławczego w przepisie art. 40 ust. 4 powołanej ustawy wynika z tego, że komisarz wyborczy przy takim referendum staje się głównym organem nadzorującym technicznie – formalne aspekty procedury referendalnej. Przy pozostałych referendach lokalnych zadania te wykonywane są przez organy jednostki samorządu terytorialnego. W przypadku referendum odwoławczego jednostka samorządu terytorialnego nie ponosi zaś wydatków z wiązanych z tymi zadaniami, które byłyby przez nią ponoszone przy przeprowadzeniu innych referendów. Prowadzi to wręcz do stwierdzenia, że koszty referendów odwoławczych nie obciążają bezpośrednio wspólnoty samorządowej, a tym samym osłabiają argument, że takie działania są istotnym problemem finansowym dla wspólnoty samorządowej, który mógłby być podnoszony przez organy, których sprawa dotyczy, a także ich zwolenników (tak: Piotr Jerzy Uziębło; Ustawa o referendum lokalnym. Komentarz; Oficyna 2007, lex.online)

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wprost wskazał na wydatki stanowiące koszty referendum ponoszone przez jednostkę samorządu terytorialnego, wymieniając m.in. koszt kart do głosowania. Należy zgodzić się ze skarżącym, iż rzeczywiście przy referendum lokalnym „nieodwoławczym” tak właśnie jest. Jednakże przy referendum odwoławczym wydatki ponoszone chociażby w związku z przygotowaniem i drukiem kart do głosowania stanowią właśnie wydatki komisarza, które stanowią koszt referendum, ale stosownie do art. 40 ust. 4 powyższej ustawy nie są kosztem, który ponosi jednostka samorządu terytorialnego, a stanowią koszt pokrywane z budżetu państwa.

W tym kontekście należy zauważyć, że informacje zawarte w kwestionowanej wypowiedzi uczestnika postępowania wyemitowanej w radiu (...) w dniu 5 maja 2020 r. nie dotyczyły referendum w ogólności, a dotyczyły referendum w sprawie odwołania burmistrza miasta M., co zostało całkowicie pominięte przez Sąd Okręgowy. Tego konkretnego referendum dotyczyła bowiem rozmowa wyemitowana w radiu (...) w dniu 5 maja 2020 r., o koszty tego konkretnego referendum zapytał redaktor, uczestnik zaś odnosił się do ponoszenia przez gminę całości kosztów oraz przerzucania na nią całości kosztów właśnie tego konkretnego referendum – referendum lokalnego w sprawie odwołania burmistrza

W związku z powyższym, zawarta w wypowiedzi uczestnika informacja, że takie referenda „są całkowicie finansowane z budżetu danej gminy, której to referendum dotyczy” oraz, że „mamy do czynienia z sytuacją, w której wszystkie koszty będą przerzucane na samorząd” są nieprawdziwe i sprzeczne zwłaszcza z art. 40 ust. 4 powołanej ustawy.

Nietrafne było także stwierdzenie Sądu Okręgowego, że nic nie wskazuje, aby wypowiedź uczestnika P. I. zapadła w ramach kampanii referendalnej prowadzonej przez podmiot, w imieniu której on występował.

To stwierdzenie Sądu a quo nie znajduje bowiem potwierdzenia w aktach sprawy oraz dowodach powołanych we wniosku, w szczególności treści wypowiedzi uczestnika, wyemitowanej na antenie radia (...) w dniu 5 maja 2020 r. i zamieszczonej na wskazanej we wniosku stronie internetowej urzędu miasta M. pod wskazanym tam adresem internetowym.

Należy podzielić pogląd skarżącego, że kwestionowana wypowiedź ma charakter agitacji referendalnej w celu wspierania burmistrza, którego odwołania dotyczy zarządzone przez Komisarza Wyborczego referendum, podważa sens organizacji referendum, wskazuje na przerzucenie niebagatelnych kosztów jego organizacji na samorząd czy wręcz zawiera sugestie odnośnie wyrażenia dezaprobaty dla takiego działania poprzez niebranie udziału w tego typu referendum, co można uznać za działanie obliczone na obniżenie frekwencji, a tym samym działaniem przeciwko ważności referendum.

Powyższe daje podstawę do uznania, że zaktualizowały się przesłanki do udzielenia ochrony prawnej ustanowione w art. 35 ustawy o referendum lokalnym w okresie kampanii referendalnej dla każdego zainteresowanego przed zawartymi w wypowiedziach i innych formach propagandy i agitacji informacjami i danymi nieprawdziwymi, w zakresie określonym w punkcie pierwszym sentencji postanowienia. W ocenie Sądu odwoławczego uwzględnienie wniosku w takim zakresie pozwoli najskuteczniej zapobiec negatywnym skutkom kwestionowanej wypowiedzi uczestnika i znajduje oparcie w ust. 1 pkt 2 i 3 powołanego artykułu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nakazanie uczestnikowi postępowania dokonania sprostowania na jego koszt nieprawdziwej informacji zawartej w jego publicznej wypowiedzi na antenie radia (...) i zamieszczenie tego nagrania ze sprostowaniem na stronie urzędu miasta M. pod wskazanym adresem i utrzymywania jej do dnia 15 czerwca 2020 r. jest adekwatne do formy w jakiej doszło do zaprezentowania nieprawdziwej wypowiedzi uczestnika, a jednocześnie wystarczające dla osiągnięcia celu postępowania przewidzianego w art. 35 powołanej ustawy, którego istotą jest możliwość przeciwstawienia się rozpowszechnianiu w ramach kampanii referendalnej informacji nieprawdziwych, co czyni żądanie dotyczące zamieszczenia sprostowania o wskazanej treści na stronie urzędu miasta określone w pkt 2.c) petitum zażalenia, jako wykraczające ponad tę potrzebę, bezzasadnym.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że wystarczające jest udzielenie środków ochrony niemajątkowej, wobec czego nie było podstaw do nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia żądanej kwoty na rzecz instytucji charytatywnej.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. w zakresie w jakim doszło do wydania orzeczenia reformatoryjnego oraz na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. w zakresie jakim zażalenie zostało oddalone, postanowił jak w sentencji.

Joanna Piwowarun – Kołakowska Paulina Aslanowicz Marta Szerel

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)